KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Września 1866 r. | № 203. | Lat 45. | 29 Sierpnia / 10 Września 1866 r.

Poniedziałek. | Rano ciepła st. 12, w poł. c. st. 16. Wys. wody st: 3 c.—(Przybywa.) | Wschód Słońca g. 5 m. 26 Zachód „ „ 6 „ 27 | Dziś, Ś go Mikołaja z Tolentynu Wyzn. Jutro, ŚŚ. Teodory Pokutnicy i Prota M.

— Onegdaj, jako w uroczystość NARODZENIA N. MARYI PANNY, w Kaplicy Literackiej, przy kościele Archikatedralnym Śgo Jana, odprawioną została wotywa z wystawieniem N. SAKRAMENTU, w czasie której, amatorowie odśpiewali wielką mszę Kurpińskiego, a utalentowany tutejszy skrzypek p. Karol Plater, odegrał *solo* kompozycyi Procha, z akompaniamentem sopranu. — W tymże dniu, na summie, chór Instytutu muzycznego wykonał wielką mszę Mozarta, a Graduale, Offertorium i Agnus, ze mszy Brzowskiego; sola odśpiewane były przez panny Leichnitz, Nieborską, panów Ignatowskiego i Grzywińskiego.— W kościele po Paulińskim Śgo Ducha na summie odśpiewaną była msza Krogulskiego, przez artystów, z akompaniamentem organu; a w kościele parafialnym na Lesznie, także przez artystów, msza Elsnera i solo tenorowe Belthiensa z orkiestrą.—Wczoraj w kościele po Augustyańskim, w czasie konkluzyi tygodniowego nabożeństwa Pocieszenia MATKI BOSKIEJ amatorowie odśpiewali mszę K. Kurpińskiego.—W kaplicy Dzieciątka Jezus, jako w rocznicę poświęcenia tejże, wykonaną została także przez amatorów msza Vogta, Tercet Elsnera z oratorjum: *Męka Zbawiciela*, i hymn Nowakowskiego. — W kościele Archikatedralnym na summie, chór Instytutu muzycznego, pod dyrekcyą p. Śliwińskiego, wykonał mszę Brosiga in E minor, *Pange lingua* Palestryny i *Ave verum* Mozarta.

— Dziś w kościele po Augustjańskim, jako w dniu Śgo MIKOŁAJA z Tolentynu, odprawioną została przed ołtarzem tegoż Śgo Wotywa, podczas której święcono chleb.

— Onegdaj, jako w Uroczystość NARODZENIA N. MARJI PANNY, w czasie Odpustu w Częstochowie, Summę celebrował JWX. Biskup *Majerczak;* do KOMMUNJI zaś Śtej przystępowało osób około 80 tysięcy. Kompanji główniejszych przybyło z różnych stron na tę Uroczystość 165.

— Dziś znów, po wysłuchaniu Nabożeństwa w kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, kompanja pobożnych wyruszyła do Częstochowy.

— Jutro, jako w dniu Imienin JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo MIKOŁAJEWICZA i JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, ALEXANDRA ALEXANDROWICZA, odbędzie się w kościele Katedralnym Śgo JANA, o godzinie 9½ z rana, Uroczyste Nabożeństwo, na którem wszyscy Urzędnicy w paradnych mundurach znajdować się mają. O godzinie 10½ rano, JW. Hrabia Berg, Namiestnik Królestwa, przyjmować będzie w zamku, Duchowieństwo wszystkich wyznań, Komitet Urządzający, Radę Administracyjną, Radę Stanu, Senat, Skład Szkoły Głównej, Urzędników Dworu, Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Urzędników pierwszych sześciu klass, Obywateli Ziemskich i Miejskich, oraz Konsulów Zagranicznych. O godzinie 11tej odbędzie się solenne Nabożeństwo w Prawosławnym Soborze Śtej TRÓJCY. (Dz: War:).

— *St. Petersburg, 22 Sierpnia (3 Września).* Telegram z Moskwy z dnia dzisiejszego donosi: Dziś, o godzinie 9tej rano, w obecności NAJJAŚNIEJSZEGO PANA odbyła się mustra 35ej dywizji piechoty z artylerją, 3go bataljonu pieszego i brygady huzarów 1ej dywizji z baterją konną. O godzinie 1ej po południu, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył wyjechać do wsi Ilinskoje. (Dz: War:).

— W zeszłą Środę, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ Starszy, po manewrach wszystkich wojsk, zebranych pod Warszawą, raczył o godzinie 2½ po południu powrócić do pałacu Belwederskiego. O godzinie 5ej dany był w Belwederze niewielki obiad familijny, na który otrzymali zaproszenia: Namiestnik Królestwa, dowódcy dywizji i oddzielnych części, jako też pułków Imienia JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, a nadto Komendant i Ober-Policmajster Warszawski. Wieczorem WIELKI XIĄŻĘ znajdował się na widowisku w Teatrze Wielkim.

W zeszły Czwartek, o godzinie 11tej przed południem, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ z całą Swoją Dostojną Rodziną opuścił Warszawę, udając się koleją żelazną do St. Petersburga. Do dworca, odprowadzili ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE wszyscy wojskowi i cywilni naczelnicy oddzielnych władz i zarządów.

O wycieczce JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI do Janowa w Gubernji Lubelskiej, możemy donieść, że WIELKI XIĄŻĘ, przybywszy na drugi dzień, 22 Sierpnia (3 Września) do Janowa, raczył oglądać we wszystkich szczegółach tamtejszy zakład stadniny koni, wieczorem w dniu przyjazdu i następnego dnia rano do godziny 2ej po południu. JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ był zupełnie zadowolony z porządku, jaki zastał we wszystkich częściach zakładu, w skutku czego wynurzył swe zadowolenie. Tak tam, jak i napowrót, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ wysiadał z wagonu w Siedlcach na herbatę. Podczas podróży tam i napowrót, z nastaniem zmroku, na całej drodze w miejscach zamieszkałych, jaśniała illuminacja, w której odznaczył się obywatel na stacji Mingosy, P. Bujno, urządziwszy na drodze rzęsiście oświetlony łuk tryumfalny. W samem Janowie obok świetnej illuminacji był spalony fajerwerk. Na nieszczęście pogoda była dżdżysta i wietrzna. Pomimo tego, okoliczni mieszkańcy, w różnych miejscach zgromadzali się dla tego, aby mieli szczęście oglądania Brata Cesarskiego.

(Dz: War:).

— Dnia 6go b. m., JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ Starszy, i JEJ

Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marja Piotrówna, z synem i córką, wyjechać raczyli do St. Petersburga.

— W orszaku Ich Cesarskich Wysokości wyjechali: Adjutant J. C. W. Hrabia *Kleinmichel*, Jego Wysokość Xiążę Oldenburgski, Adjutant J. C. M. Xiążę *Szachowski*, Pułkownik, Jenerał-Major *Hall*, Podpułkownicy: *Skalon* 1 i 2gi, *Müller*, Ober-Lejb-Medyk. (D. W.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 3,000, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Janowi i Marjannie Nasitowskim, właścicielom dóbr Zakrze, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Czuchleby, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 14,558 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Janowi Bartold, właścicielowi dóbr Charlejów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, Gminie Charlejów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,377 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b, Xięciu Bolesławowi Woronieckiemu, właścicielowi dóbr Glinki-Stare, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Sypniewo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 631 kop. 52, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Gustawowi Zawidzkiemu, właścicielowi dóbr Daniszewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Łubki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,100 kop. 57, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Sukcesorom Zygmunta Zawidzkiego, właścicielom dóbr Nadułki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Łubki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 1,607 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Leonowi Chojnackiemu, właścicielowi dóbr Ciemianka i Modzele-Bielino, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Słucz, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 1,087 kop. 46, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Stanisławowi Korwin Szlubowskiemu, właścicielowi dóbr Radzyń, położonych w Gubernji Lubelskiej, Pcie Radzyńskim, Gminie Radzyń, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,432 k. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Ludwice Choromańskiej, właścicielce dóbr Solec, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Topolice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 4,300, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Franciszkowi Kolatorowiczowi, właścicielowi dóbr Konary, położonych w Gubernji Radomskiej, Pcie Kieleckim, Gminie Nawarzyce, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,731 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Józefowi Narzywskiemu, właścicielowi dóbr Liśnik-Mały, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminie Olbięcin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 36 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Modestowi Kobuszewskiemu, właścicielowi wsi Łyczno, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Czajki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 2,942 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Franciszkowi i Julji Dąbskim, właścicielom dóbr Lipnica, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Złotniki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 400, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Sukcesorom Trzcińskich, właścicielom wsi Składów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Wielkie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,372 k. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Józefowi Hempel, właścicielowi dóbr Janowice-Bagniste i Grochowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Jakubowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 37,655 kop. 46, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Jenerał-Lejtnantowi Eugenjuszowi Żukowskiemu, właścicielowi dóbr donacyjnych Mały Płock, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminach: Mały-Płock i Drozdów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,295 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Ludwikowi Świdzińskiemu, właścicielowi wsi Kadź, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Sulgostów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 4,936 kop. 3, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Wandzie Garczyńskiej, właścicielce dóbr Zimna-Woda, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Czarnoglów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 6,864, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Ferdynandowi Grabkowskiemu, właścicielowi dóbr Dąbrówka, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyskim, Gminie Redzice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,792 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Xawerze Skurkowskiej, właścicielce dóbr Jankowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Błotnica, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 10,502 kop. 37, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Grabijańskim, właścicielom dóbr Tąpkowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ożarowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 16,230 kop. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24go Sierpnia (5go Września) r. b., Adolfowi Rakowskiemu, właścicielowi dóbr Stara-Wieś, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Stara-Wieś, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 25,007 kop. 15, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Edwardowi Szydłowskiemu, właścicielowi dóbr Jagodne, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Kłoczew, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 2,234, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Konstantemu Kisielewskiemu, właścicielowi wsi Wolica lit: B. i $^1/_3$ lit: A., położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Brzeziny, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,441 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b., Ferdynandowi Grabkowskiemu, właścicielowi dóbr Rdzuchów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Rusinów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: War:).

Prezydent Miasta Warszawy. — JW. Hrabia Namiestnik Królestwa, decyzyą z dnia 3/15 Lutego r. b, zatwierdzić ra-

czył zaprojektowany, przez J. O. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, plan nowego podziału Miasta Warszawy, na dwanaście parafii wyznania Rzymsko-Katolickiego, w miejsce dotychczasowych sześciu parafii. Parafie te są już w następujący sposób uorganizowane a mianowicie: 1) Parafia Śgo Jana, w granicach Cyrkułu Policyjnego Igo, z kościołem Śgo Jana, który jest zarazem katedralnym. 2) Parafia Najświętszej Maryi Panny, w granicach Cyrkułów Policyjnych IIgo i IVgo, z dotychczasowym kościołem P. Maryi. 3) Parafia Przemienienia Pańskiego, w granicach Cyrkułu IIIgo, z kościołem po-Kapucyńskim. 4) Parafia Narodzenia N. Maryi Panny, w granicach Cyrkułów Vgo i VIgo, z kościołem XX. Karmelitów na Lesznie. 5) Parafia Śgo Karola Boromeusza, w granicach Cyrkułu VIIgo, z kościołem pod wezwaniem tegoż Świętego. 6) Parafia Wszystkich Świętych, z kościołem nowo-budującym się na placu Grzybowskim, w obrębie Cyrkułu VIIIgo, z wyłączeniem rewirów Policyjnych 27, 48, 49, 50 i w części 28 i 29, a to od czasu, gdy się zacznie odbywać w pomienionym kościele Nabożeństwo. 7) Parafia Św. Barbary, z kościołem na dawnym Cmentarzu Śto-Krzyzkim, do której należeć będą rewiry Policyjne Cyrkułu VIIIgo z Parafii Wszystkich ŚS. wyłączone. 9) Parafia Św. Alexandra, w granicach Cyrkułu IXgo, z wyłączeniem rewirów Policyjnych 24, 25, 26, 27, 28, 29, 31, 32, 33, 34 i w części 30, z kościołem Śgo Alexandra. 9) Parafia Śej Trójcy, w granicach wymienionych wyżej rewirów Cyrkułu IX i rewirów 9, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33 Cyrkułu Xgo z kościołem po-Trynitarskim. 10) Parafia Śgo Krzyża z kościołem tegoż wezwania, w granicach Cyrkułu Xgo, z wyłączeniem wymienionych wyżej rewirów, należących do Parafii Śej Trójcy. 11) Parafia Śgo Antoniego, z kościołem XX. Reformatów, w granicach Cyrkułu XI. 12) Parafia na Przedmieściu Praga, z kościołem tamże istniejącym.— Skutkiem tego podziału, a ztąd utworzenia sześciu nowych parafii, w zastosowaniu się do Ukazów Najwyższych z d. 6/18 Marca 1817 r., oraz z dnia 25 Grudnia (6 Stycznia 1823/4 r., stanowiących dla wszystkich kościołów Parafialnych w Królestwie, Dozory kościelne, złożone z miejscowych kapłanów, oraz parafian przez wybory powołanych, tudzież na mocy upoważnienia Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, z dnia 19 (31) Lipca r. b. Nr $^{23845}/_{4391}$, uorganizowane zostały dla sześciu nowo utworzonych Parafii tyleż Dozorów kościelnych, a to przez wybór Członków z grona i przez właścicieli nieruchomości, w każdej respective Parafii położonych. Na członków tych, większością głosów powołani zostali obywatele następujący: a) do Parafii Przemienienia Pańskiego przy kościele po-Kapucyńskim J. W. Alexander Prażmowski, właś. pos. Nr 546, JW. Alexander Hrabia Przeździecki wł. pos. Nr 701, W. Leon Skiwski, wł. pos. Nr 484 a; b) do Parafii Narodzenia N. Maryi Panny, przy kościele XX. Karmelitów na Lesznie: W. Leopold Moraczewski, wł. pos. Nr 846/7, W. Alexander Prejss, wł. pos. Nr 705; W. Piotr Wnorowski, wł. pos. Nr 2503; c) do Parafi WW. św:, przy budującym się kościele na Grzybowie: W. Ign. Paszkiewicz, wł. pos. Nr 1143, W. Jan Papi, wł. pos. Nr 1087 g, W. Andrzej Łukański, wł. pos. 1054 a; d) do Parafii Św. Barbary, przy kościele na Cmentarzu Śto-Krzyzkim: W. Adam Trzeciecki, wł. pos. Nr 1582, W. Józef Lissowski, wł. pos. Nr 1444, W. Józef Boczkowski, wł. pos. Nr 1643; e) do Parafii Śej Trójcy, przy kościele po Trynitarskim: W. Wincenty Tworkowski, wł. pos. Nr 2994, W Antoni Stalewski, wł. pos. Nr 2862/3, W. Marcelli Chipczyński, wł pos. 2823; f) do Parafii Śgo Antoniego, przy kościele XX. Reformatów: W. Karol Kożuchowski, wł. pos. Nr 640, W. Alexander Wambach, współ-wł. pos. Nr 414, W. Franciszek Radziszewski, wł. pos. Nr 2637. Obywatele ci, po zatwierdzeniu ich pod dniem 15/27 Sierpnia r. b., przez Kommissję Rządową Spraw Wewn. i Duch., w dniu 18/30 t. m., w obowiązkach Członków Dozorów Kościelnych, do których są wybrani, zostali przez Prezydenta Miasta zainstalowani, a to w obecności Dziekana kościołów Warszawskich Rzymsko Katolickich, oraz Proboszczów właściwych Parafii. O czem Prezydent Miasta do wiadomości publicznej podaje.—P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, *Witkowski.*— Naczelnik Kancellarji *Luceński.* (Dz: W.)

— *Centralny Zarząd dochodów z Akcyzy.*—Na zasadzie artykułu 21 Ustawy o Akcyzie od trunków w Królestwie Polskiem, w Centralnym Zarządzie dochodami z Akcyzy mianowani zostali: Pomocnicy Nadzorców Okręgowych z Zarządu Akcyznego Mińskiego Kryłow, z Połtawskiego Woronin, Rewizorami w Zarządzie Akcyznych Okręgowych, pierwszy w Warszawskim od d. 29 Lipca (10 Sierpnia) a drugi w Łomżyńskim od 6/18 Sierpnia r. b.;—w Biurze Zarządu Centralnego: Starszy pomocnik Nadzorcy Zarządu Akcyznego Orłowskiego, Makowski, Referentem od d. 15/27 Lipca r. b. Nadetatowy Urzędnik w Departamencie Dochodów Niestałych w Ministerstwie Finansów, Radca Dworu Krasowski, i Starszy Referent Wydziału Niestałych Dochodów w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Mirecki; Buchalterami; pierwszy od d. 18/30 Lipca, a ostatni od 1/13 Sierpnia r. b., Referent Wydziału Niestałych Dochodów w Rządowej Komissji Przychodów i Skarbu Jeziorański, Pomocnikiem Buchhaltera od dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. (D. W.)

— *Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.*—Wypłata należności za kupony Październikowe z r. b. od dowodów tymczasowych, na akcje Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, dopełnioną zostanie w stosunku do nominalnej wartości akcji, t. j. po rs. 2 kop. 50 w monecie brzęczącej od akcji na rub. sr. 100. Po odbiór należności, akcjonarjusze zgłaszać się zechcą: w Warszawie, do Kassy Towarzystwa, przy ulicy Długiej, pod Nrem 542; w Cesarstwie do domów handlowych J. E. Günzburg w Petersburgu, Heimann et Zimmermann w Rydze, S. H. Heimann w Wilnie; w Berlinie w domu handlowym Mendelsohn et Comp. Wypłata w Warszawie dopełnianą będzie stosownie do żądania: albo monetą grubą srebrną brzęczącą, albo złotem, licząc półimperjał za rs. 5 kop. 15, albo wexlami a vista, na zlecenie akcjonarjusza, na Paryż, Londyn, Berlin lub Amsterdam wystawionemi, licząc 100 rs. za 400 fr., 16 L., 107 tal. prussk., 188 guld. hol. Wypłata w Cesarstwie dopełnianą będzie w monecie grubej srebrnej brzęczącej, lub złotem, licząc półimperjał za rs. 5 kop. 15. Wypłata w Berlinie dopełnianą będzie w Prusskim kurancie, po kursie 107 tal. za 100 rs. Za złożeniem kuponów i podpisaniem deklaracji, numera takowych wyszczególniającej, wypłata dopełnioną zostanie.— W Warszawie, 19 (31) Sierpnia 1866 r. (D.W.)

— Przyjechali do Warszawy: JW. Hrabini *Berg*, Małżonka Namiestnika Królestwa, z zagranicy; Jenerał-Adjutant J. C. M. *Biuler*, z zagranicy; Jenerał-Major *Woronsowicz*, z Petersburga; Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister Austrjacki przy Dworze St. Petersburgskim Hr: de *Rewertera*, z Petersburga; Rz: R. St: *Kobierski*, z Pruss; dymisjonowany Jenerał-Lejtnant *Zamewkin*, z Petersburga; Kamerjunker Dworu J. C. M. *Niemcewicz*, z Grodna; Gubernator Cywilny Gubernji Płockiej Baron *Medem*, z Płocka;—wyjechali zaś: Jenerał Adjutant J. C. M. Baron *Korff*, do Włocławka; Jenerał-Lejtnanci: *Semeka*, do Kutna; *Karcow*, do Piotrkowa; Baron *Meller-Zakomelski*, do Petersburga; Jenerał-Majorowie: *Danenszteru*, *Sawicz*, *Misenhauzen*, do Petersburga; *Egert*, do Lublina; *Czengeri*, do Saratowa; *Ulrich*, do Nowogeorgiewska; *Furuhelm*, do Finlandji; Rz: Tajny Radca *Strogonow*, do Petersburga; Tajni Radci: Senator *Kruzensztern*, do Białegostoku; *Łęski*, Członek Rady Państwa, za granicę; *Skibicki*, do m. Pilicy; Rzecz: R. St: *Markus*,

Dyrektor Prezydujący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, do Tłuszczy; JWX. Biskup *Twarowski* do Janowa.

— X. Kacper *Wittmann*, Kanonik Łowicki, Dziekan Warszawski, Wikarjusz Metrop: przy Kościele Ś. JANA, przeżywszy lat 67, po krótkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nro 89, na cmentarz Powązkowski.— Nabożeństwo za spokój jego duszy, odbędzie się pojutrze, t. j. we Środę, o godzinie 9tej rano, w kościele Śgo JANA, na które Znajomych zaprasza się. (14,503.)

— W dniu 12 b. m., we Środę, jako w pierwszą smutną rocznicę skonu ś. p. Izabelli-Klementyny z Schultzów *Rakoczy*, Żony tutejszego Kupca i Obywatela, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele parafjalnym Śgo ANTONIEGO XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, na które pozostały Mąż i Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (14,424.)

— Dziś o godz: 7ej rano, po krótkich cierpieniach, rozstała się z tym światem, w 25tym roku życia, Bronisława z Nowakowskich *Górzyńska*, Małżonka Felixa *Górzyńskiego*, Professora Szkół Rządowych. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi dziś o godzinie 6tej po południu, z domu Nro 2597/8 przy ulicy Bugaj, na cmentarz Powązkowski, na który to smutny obrzęd, stroskany Mąż z osieroconemi Dziećmi i Familją, Przyciół i Znajomych zaprasza. (14,486.)

— Katarzyna z Rochów *Mordhorst*, Żona Obywatela, w dniu 7m b. m., zeszła z tego świata, w wieku lat 32. Stroskany Mąż wraz z sześciorgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu dzisiejszym, o godz: 5tej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski, odbyć się mające. (14,493.)

— Natalja-Karolina z Sennewaldów *Scholtze*, przeżywszy lat 27, zmarła w dniu wczorajszym, o godzinie 4tej po południu, po krótkiej lecz ciężkiej słabości. Na pochowanie zwłok, na cmentarzu Ewangelicko-Augsburgskim, w dniu 11tym Września, o godzinie 5tej po południu, stroskany mąż wraz z dwojgiem małych dzieci, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. (14,468.)

— Dnia 7 b. m. zakończyła doczesne życie ś. p. Anna *Neuwald*, Siostra Miłosierdzia przy Szpitalu Śgo ROCHA, mając lat 32, a powołania w Zgromadzeniu, lat 7.

— W dniu wczorajszym, pochowane zostały na cmentarzu Powązkowskim, zwłoki ś. p. Józefy z Prejssów *Dzimińskiej*, Żony Urzędnika Rządu Guber: Augustowskiego, która po ciężkiej chorobie, w dniu 7 b. m., życie zakończyła. Żyła lat 40. Nabożeństwo żałobne, za spokój jej duszy, odbyło się w dniu dzisiejszym, o godzinie 10 z rana, w kościele Parafialnym NARODZENIA N. M. P. XX. *Karmelitów* na Lesznie.

— W tych dniach, przenieśli się do wieczności, Franciszka z Laissów Kühlewein, żona Pomocnika Inspektora Lekarskiego Warszszawskiego Okręgu Wojskowego.

— Piszą nam z Powiatu Lubelskiego: dnia 4 b. m. w dobrach swych Kulczyn, zmarł ś. p. Andrzej *Kroczyński*, b. Pułkownik b. Wojsk Polskich, w wieku lat 77.

— Z Powiatu Stanisławowskiego donoszą nam o skonie ś. p. Karola Böhm, dzierżawcy dóbr Piaseczno, w temże powiecie położonych.

— „Kurjer Lubelski" donosi o skonie, w d. 1szym b. m., ś. p. Józefa Popławskiego, właściciela dóbr ziemskich, w dobrach swoich Łysołaje, w wieku lat 61.

— Doszła tu do Warszawy wiadomość, iż barytonista z towarzystwa śpiewaków Paryzkich w „Eldorado" występujących, Bruguier, który z powodu słabości opuścił był nasze miasto, zmarł w Paryżu przed niedawnym czasem.

— Onegdaj o godzinie 5½ po południu, w kaplicy N. MARJI PANNY, przy kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, JX. Kucharski, Wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński, pomiędzy Panem Felixem Bieguńskim, Sekretarzem Urzędu Lekarskiego Lubelskiego, a Panią Olimpją Bobińską, wdową.

— Onegdaj, w kościele Ewangelicko-Augsburgskim JW. Pastor Ludwig, Super-Intendent kościołów Ewangelickich w Królestwie, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy Panem Karolem Kuntze, fabrykantem sukna, synem obywatela miasta Zgierza, a Panną Pauliną Liedtke, córką obywatela Pana Jana Liedtke i małżonki jego już nieżyjącej, ś. p. Matyldy z Hochów.—Tegoż dnia i w tymże kościele tenże JW. Ludwig, Super-Intendent, pobłogosławił związek małżeński Pana Augusta Koehler, majstra młynarskiego, w Czerniakowie pod Warszawą zamieszkałego, z Panną Anną Schiller, córką zmarłego obywatela i majstra ślusarskiego Bogumiła i żyjącej Henrjety z Dehnelów.

Jutro, z powodu dorocznej uroczystości Imienin JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA II. CESARZA WSZECH ROSSYI KRÓLA POLSKIEGO i z rozporządzenia JW. Głównodowodzącego wojskami Okręgu Wojennego Warszawskiego, puszczony będzie fajerwerk, na polu Mokotowskiem, o godz. 8½ wieczorem.

— Za staraniem i z ofiar Prezydującego i Członków Rady Opiekuńczej Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot Starozakonnych, oraz niektórych Szanownych Dam, powstała w końcu roku 1862 1sza Ochrona Gminy, dla dzieci niezamożnych rodzin Izraelskich. Instytucja ta, mieszcząca się w tymże domu, za rogatkami Wolskiemi, utrzymywana dotąd ciągle kosztem jej Opiekunek, daje przytułek i utrzymanie przeszło 100 dziewczynkom, kształci ich umysły i serca, a odbywanym corocznie examinem publicznym, przekonywa, że cel w jakim założoną była, w zupełności osiągniętym zostaje. Examin ten w roku bieżącym odbył się tamże w przeszły Czwartek, dnia 6go Września, zaszczycony obecnością WWnych: Inspektora Szkół Elementarnych w Warszawie *Fechta*; b. Referendarza Stanu Emeryta *Korabiewskiego*; Inspektora Szkoły Powiatowej 3ej w Warszawie *Hochbergera*; Nad rabina *Majzelsa*; i niektórych Członków, oraz Opiekunek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Wychowanki examinowane były: z Religji, z Historji Świętej, Modlitw w języku Polskim i He-

brajskim, czytania w obu tych językach, rachunków pamięciowych i na tablicy, z Historji Polskiej i Jeografji; przyczem dokładne i jasne odpowiedzi, oraz czysta wymowa małych dziewczynek, nie pozostawiały nic do życzenia, a robótki kobiece i szycie na maszynie, zadziwiały swoją dokładnością zebraną publiczność. Za pilność i celujący postęp w naukach, udzielono nagrody w xiążkach: Hersztenhorn Malwinie, Baumzecer Dorocie, Rząd Rozalji, Henemann Rozalji, Hozer Annie, Mandel Felicji, Lewin Felicji, Dworakowskiej Annie, Kochmajster Franciszce i Ikelberg Rozalji; innym zaś dziewczynkom rozdano w upominku: 16 koszulek, 14 sukienek, 10 fartuszków, 10 par pończoch i 10 par trzewików. Świetny rezultat tego examinu, zawdzięczyć należy zabiegom i troskliwości Prezydującego w Radzie Opiekuńczej pomienionego Domu, P. *Nussbaum*, Opiekunkom tej Instytucji, Paniom: *Orgelbrandowej*, Doktorowej *Konitz*, Emilji *Lewenberg*, *Nussbaumowej*, *Braumanowej* i innym, a nadewszystko usilnej i mozolnej pracy Szanownej Ochmistrzyni tej Ochrony, Pani Izabeli *Jakubowiczowej*, która z sercem matki oddana jest swoim wychowankom, i jej Córce, Pomocnicy, Pannie Pelagji, poświęcającej z całą gorliwością wszystek swój czas dla kształcenia tych młodocianych serc i umysłów.

— W Resursie Kupieckiej dnia 7 b. m., odbyło się ballotowanie kandydatów podanych na Członków Towarzystwa. Przyjęci zostali: Rodkiewicz Krzysztof, obywatel, Grabowski Heliodor Józef, kupiec, Malhomme Ludwik, obywatel, Karnkowski Jan, obywatel, Tomaszewski Juljan, adwokat, Zednik Władysław, obywatel, Brodowski Józef, artysta-malarz,

— Panująca od dni kilku prześliczna jesienna pogoda, która nawet upałami się odznacza, dozwala mieszkańcom grodu naszego robić wycieczki, nietylko w obrębie miasta, ale i w okolice. Każdy chce jeszcze użyć tych dni pięknych kończącego się lata, lubo jeszcze pozostaje nam, tak zwane „Babie lato.“ W ogólności powiedzieć można, iż wszystkie miejsca spacerów przepełnione bywają publicznością, ktora następnie wieczorem zapełnia miejsca widowisk, tak, że na nie biletów nieraz brakuje. Cyrk *Renza*, teatr *Rappo*, oba nasze teatry dzień w dzień licznych sprowadzają widzów.

— Zeszłej Soboty, w Teatrze Rozmaitości, przedstawioną została poraz pierwszy nowa komedja, jedno-aktowa, PP. Comberouse i Roche, p. t. „Szuka siebie“. Jakkolwiek nowa ta komedja nie może być policzoną do dzieł pierwszorzędnych, zręcznością jednakże sytuacji, dowcipem przyzwoitym, a co najwięcej, doskonałą grą artystów odznacza się. Pan Ostrowski, poczciwca-karykaturę, odegrał z werwą, P. Swieszewski i Sawicki, z ról swoich także bardzo dobrze się wywiązali. Role kobiece, są w „Szuka siebie“ małoznaczne; ze swobodą wszelako oddane zostały przez Panią Rakiewiczowę i Pannę Figarską. Tłomaczenie sztuki jest bardzo dobre; dokonała takowego P. Mellerowa. Nowe to dziełko poprzedziła komedja a raczej dramacik „Lektorka“, w której, jak zwykle, wyborną grą, Pani Rakiewiczwa i P. Rychter, niejednemu ze słuchaczów, płci nawet męzkiej, łzę z ócz wycisnęli. Pamiętamy iż P. Rychter, przyjechawszy ze Lwowa, po raz pierwszy w roli Kapitana Cobridge, w rzeczonej sztuce przedstawił się Warszawskiej publiczności, a lubo objął tę rolę po Kudliczu, gromem oklasków przyjęty, dał najlepszy w niej dowód swego niepospolitego talentu. I Pani Rakiewiczowa podobnież na scenie Warszawskiej, poraz pierwszy debiutowała w „Lektorce“, i również debiutem tym od razu zyskała sobie imię i stanowisko artystki dramatycznej pierwszorzędnej.

— Od dziś widowiska w obu teatrach rozpoczynać się będą o godzinie 7ej wieczorem.

— Jutro ostatni koncert w Dolinie Szwajcarskiej Pana B. *Bilsego*, którego początek o godzinie 6ej. Pojutrze zaś P. Bilse opuszcza Warszawę.

— Śpiewacy Francuzcy w Eldorado dają ostatnie przedstawienie w przyszły Piątek. Zaś Pani Goosz, przez dni ośm, występować jeszcze będzie w sali Doliny Szwajcarskiej, którą na ten czas dla siebie zamówiła. Program jej wystąpień zastosowany być ma do publiczności, Dolinę zwiedzającej.

— Słynna tancerka, dobrze znana na naszej scenie, Panna Bogdanow, przybyła do Warszawy.

— Pan Rappo po ukończeniu przedstawień w Warszawie, udać się ma z truppą swoją do Petersburga.

— Dziś u Izraelitów święto uroczyste „Rosz haszanah.“ Nowy Rok 5621.

— W tych dniach wyjdzie z druku nowe dzieło K. *Małkowskiego*, obejmujące przeszło 20 arkuszy ścisłego druku, p. t. „Wykład prawa karnego podług obecnego stanu nauki“.

— „Przegląd Tygodniowy“, pismo wychodzące pod redakcją P. Adama Wiślickiego, drukować zamierza powieść Jeża, p. t. „Mąż z rezerwy“, którą niebawem rozpocznie.

— *Elementarze* dla Ociemniałych, wydrukowane literami wypukłemi, w drukarni Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, są do nabycia po rs: 1 za oprawny exemplarz w xięgarni G. *Gebethnera* i *Wolffa*, oraz w Kancellarji Instytutu.

— Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybył obraz olejny *Kossowicza*, przedstawiający portret.

— W Piątek, na Odpust Narodzenia N. Marji Panny, do Częstochowy pociągiem nadzwyczajnym kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wyjechało osób 1803, a mianowicie: pojazdami klassy Iej osób 2, IIej 54, IIIej 488, IVej 1,259.

— Wczoraj dwa pociągi, jeden za drugim, w stosownym odstępie czasu, przybyły z Częstochowy, przywożąc powracających pontników, którzy udali się byli do tego miejsca na Odpust.

— P. Władysław *Kruszewski*, Właściciel magazynu przy ulicy Miodowej Nro 495, wyjechał przed paru dniami do Paryża i Lyonu, w celu zaopatrzenia magazynu swego w towary na nadchodzącą porę.

— Donieśliśmy we właściwym czasie o rozpoczęciu robót około przerobienia na hotel domu P. *Frydrycha*, Budowniczego, przy ulicy Jasnej i Zielony plac. Roboty te już ukończono, i w zeszły Czwartek hotel ten, pod nazwą: *Wiktorja*, otwarty i poświęcony został przez JX. *Łypaczewskiego*, Kapelana Szpitala Dzieciątka-Jezus. O ile doświadczenie, znajomość rzeczy i sumiennie nabyta opinja publiczna, jaką cieszą się PP. *Mader* i *Jakob*, są niezawodnie rękojmią wzo-

rowej administracji i porządku, o tyle wykwintny gust architektoniczny P. *Frydrycha*, odpowiada wszelkim plastycznym wymaganiom. Każdy pokój w tym hotelu jest, że tak powiemy, wypieszczony w najdrobniejszych szczegółach, nie tracąc nic jednakże przytem na wszelkich możliwych wygodach. Na dole w bardzo eleganckim salonie, z wyjściem na ogród, jest urządzona restauracja z kilku oddzielnemi gabinetami. Front domu wychodzi na jeden z najpiękniejszych placów: *Plac Zielony*. Od podwórza, ze wszystkich pięter rozwija się cudny widok na miejscowy, jako też i sąsiednie ogrody. Powietrze czyste, blizkość *Saskiego* ogrodu, *Nowego Świata*, wytworność i wygody tego hotelu, stawiając go w liczbie pierwszo-rzędnych, a tak potrzebnych w tej dzielnicy miasta, wróżą mu świetną przyszłość, której i my życzymy mu z całego serca.

— Wieżyczka na Kościele XX. Bonifratrów, uszkodzona w roku zeszłym od piorunu, została teraz rozebrana, a nowa na jej miejsce buduje się, i wkrótce ukończoną zostanie.

— „Tygodnik Illustrowany" wspomina w Kronice tygodniowej, iż otrzymał korespondencję, jakoby pewien właściciel ziemski sprzedał koloniście na wpół rozwaloną karczmę, w której znalazły się podziemia, a w podziemiach podobno jakieś skarby.

— W Łęczny, na jarmarku, deszcz nie małą wyrządził przeszkodę; a że i tak nie bardzo był ruch ożywiony, więc tedy przez deszcz jeszcze posępniejszą przybrał minę.

— W dobrach Piotrowice, należących do Hrabiego Tarnowskiego, (w Guberni Lubelskiej), był w tych dniach pożar, który zniszczył kilka zabudowań.

— W mieście Lucynie, jak pisze „Wiestnik Wileński" d. 1 Sierpnia wynikły pożar, zniszczył 128 domów, 18 zabudowań, 51 sklepów, dom zarządu miejskiego i inne budowle.

— Filja Zakładu Artystyczno-Fotograficznego, pod firmą Barona *Kloch* i *Dutkiewicza*, po skończonym sezonie wód w Ciechocinku, z d. 20 b. m. otworzy swoję pracownię w Mieście Częstochowie. W przejeździe swoim z Ciechocinka, zatrzyma się w Kutnie, Łowiczu i Skierniewicach, czyniąc zadość życzeniom tamecznej Publiczności.

— Wczoraj w południe widzieliśmy przechodzącą Krakowskiem-Przedmieściem i ulicą Sto-Krzyzką, rodzinę cyganów, złożoną z osób dorosłych i dzieci, która zmierzała ku kolei żelaznej.

— Podpisany Członek Komitetu cholerycznego, mam honor zawiadomić, iż *Apteczki podręczne*, zawierające środki lekarskie podług przepisu Władzy, w trzech wielkościach i cenach, mianowicie: po rs: 6, 3 i 1, są do nabycia we wszystkich Aptekach w Warszawie. — E. *Anders*. (14,393).

— Pastelki miętowe Angielskie wiele osób bardzo lubi; rozgrzewają one i przyjemny smak w ustach zostawiają. Otóż możemy nadmienić, iż P. Czajkowski, właściciel cukierni w domu P. Bauerfeinda, przy ulicz Czystej, wyrabia pastelki Angielskie takie, że chociaż stanowią wyrób krajowy, w niczem zagranicznym nie ustępują.

— W domu moim w Łowiczu, wzniesiony został budynek, wyłącznie na Teatr, składający się z sali długości 30, a szerokości łokci 14, z mieszkaniem dla Dyrektora, z którego wejście na scenę, i bufetu; chcący takowy wynająć, wiadomość powziąść może na miejscu. — Franciszek *Wojciechowski*. (14,432).

— Znalezione *Okulary* w futerale, za udowodnieniem można odebrać w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, przy złożeniu co łaska dla biednej *Jasińskiej*.

— *Buletyn cholerycznych w Warszawie*, dnia 5go Września, jest następujący: Pozostało z 4go chorych: mężczyzn 49, kobiet 50, razem 99; zachorowało m. 11, k. 16, r. 27; wyzdrowiało m. 4, k. 5, r. 9; umarło m. 5, k. 3, r. 8; pozostało na d. 6ty Września m. 51, k. 58, r. 109. Od początku epidemji (to jest od 9 (21) Lipca), zachorowało m. 205, k. 164 r. 369; wyzdrowiało m. 75, k. 46. r. 121; umarło m. 79, k. 60, razem 139. (Dz: War:).

— *Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach w Warszawie*, dnia 5go Września r. b., jest następujący: Pozostało z dnia 4go chorych 37, zachorowało 2, wyzdrowiało —, umarło —, pozostało na d. 6ty 39. — Od początku pojawienia się epidemji (to jest 7 (19) Lipca) zachorowało 102, wyzdrowiało 32, umarło 32. (Dz: W.)

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 3 Września*. W gazecie *Pall. Mal-Gazette* czytamy: *Morning Post* doniósł w tonie tajemniczym „iż nie ma nic nieprawdopodobnego w zawarciu przez króla greckiego związku małżeńskiego, któryby materjalnie podniósł jego stanowisko jako monarchy Europejskiego, ale że podobno układ w tym przedmiocie zależeć będzie od pewnych warunków, mających polepszyć położenie rządu greckiego w oczach świata." Sądzimy, że powyższe wyrazy odnoszą się do pogłosek, iż król Jerzy wystąpi jako pretendent do ręki księżniczki Ludwiki Angielskiej, opierając się nie tylko na węzłach, łączących już rodziny królewskie Angielską i Duńską, ale i na sympatjach narodowych, istniejących między Anglją a Grecją. Słychać również, że p. Gladstone, który ma zwiedzić Rzym, posunie swą podróż aż do Aten, w celu zbadania spraw Grecyi i projektów młodego monarchy. — Z Ameryki północnej donoszą, że Fenijanie czynią przygotowania do nowej napaści na Kanadę i że rząd w Quebecku przedsiębierze środki obronne. (Ind. Belge).

FRANCJA. *Paryż, 3 Września*. Od czasu onegdajszej zmiany ministerjalnej, zaczyna się szerzyć dość upowszechnione mniemanie, iż książę Napoleon wkrótce powróci do swych poprzednich urzędów prezesa komisyi wystawy i wiceprezesa rady tajnej. Mniemanie to jest prawdopodobnem, gdyż o ile słychać, wpływ księcia w udzieleniu dymisyi p. Drouyn de Lhuys miał pewne znaczenie. Książe stanął po stronie tych członków gabinetu, którzy w przyjaznym stosunku z Prussami upatrywali zadanie polityki francuzkiej, t. j. panów Rouher, Fould i Lavalette, a takie poczwórne przymierze musiało odnieść zwycięztwo nad odosobnionym ministrem spraw zagranicznych, tem bardziej, że p. Drouyn de Lhuys różnił się także z swymi kolegami co do zapatrywania się na kowencję Wrześniową i sposób jej przeprowadzenia. Następca jego p. Moustier podziela zupełnie politykę p.

Rouher.—Kto zastąpi p. Moustier na posadzie ambasadora w Konstantynopolu, dotychczas niewiadomo; ale posada ta w chwili obecnej nabiera wysokiego znaczenia i wymaga męża stanu pierwszego rzędu. — Krąży wieść że p. Laguerонnière uda się ze szczególną misją do Rzymu, dla probowania poraz ostatni, czy się nie uda porozumienie pomiędzy dworami Rzymskim i Florenckim.—„France" donosi, że legija Francuzko-Rzymska z Cannes, o której oddawna nic słychać nie było, otrzymała rozkaz 12 b. m., odpłynąć z Antibes do Civita-Vecchia. — „Patrie" utrzymuje że broń wypróbowana w obozie Chalons, ostatecznie przyjętą została, po zaprowadzeniu dwóch zmian, jednogłośnie zatwierdzonych przez właściwą komisję. 200,000 sztuk takich karabinów, na pierwszą potrzebę ma być bezzwłocznie przygotowanych.

(Nordd. Allg. Ztg.)

WŁOCHY.—Jakkolwiek niektóre dzienniki Włoskie utrzymują, że list cesarza Napoleona do Wiktora Emanuela sprawił bolesne wrażenie, jako upokorzenie godności narodowej, jednakże sądzić można, że rozsądniejsza część ludności Włoskiej inaczej go wcale przyjęła. Jakoż w istocie sam sposób, w jaki ustąpienie Wenecyi ma być dokonane, daje dowód wielkiej względności i delikatności, gdyż Król Włoski otrzyma ją nie od Napoleona, lecz od samych Wenecjan.—Obecnie zajmują się jeszcze we Włoszech gorliwie układami o pokój. „Gaz. di Firenze" zapewnia, że sprostowanie granic obejmuje część okręgu Trydenckiego, a mianowicie jezioro Garda, jezioro Idro, dolinę Adygi do Colleano, a może i część doliny Brenty, a mianowicie Grigno czyli miasto Valingana. Podstawą układów mają być dawne granice rzeczypospolitej Weneckiej.

(Nordd. Allg. Ztg.)

PRUSSY. *Berlin, 5 Września.* Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Panów, toczono rozprawy nad prawem o lichwie, i przyjęto wszystkie jego paragrafy, równie jak projekt do prawa, dotyczący podwyższenia kapitału bankowego.—„Prowinz. Correspondenz" pisze: Prussy oznajmiły Włochom zawarcie pokoju z Austrją, dodając życzenie, iżby serdeczne stosunki między sprzymierzonymi na przyszłość jeszcze silniej utrwalić się mogły. Włochy odpowiedziały uznając, że Prussy sumiennie spełniły zobowiązania przymierza i zapewniając, że Włochy przywiązują wielką wartość do zgody z Prussami. Z tego powodu spodziewać się należy utrwalenia przyjaźni.

(Schl. Ztg.)

AMERYKA POŁUDNIOWA. — Podług ostatnich doniesień, życzenie pokoju zaczyna się objawiać w Ameryce południowej. Szczególniej rzeczpospolita Argentyńska pragnie zawrzeć pokój z Paragwajem i oderwać się od przymierza z Brezylją. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadmości.

Układy pomiędzy Austrją a Włochami, zbliżają się do pomyślnego zakończenia, ale jednocześnie zaczyna coraz bardziej występować kwestja Rzymska. Wieści pod tym względem są nader sprzeczne. „Gazzetta di Torino" zapewnia, jakoby z dobrego źródła, że Papież okazuje się coraz skłonniejszym do porozumienia się z gabinetem Florenckim, a nawet podaje warunki takowego. Podług niej Rzym ma zostać pewnym rodzajem miasta neutralnego, z oddzielnemi instytucjami, i pod opieką wojsk Włoskich. Mieszkańcy więcej tylko z tytułu jak w rzeczywistości będą poddanemi Papieża. Mogą oni być powoływani na wszystkie urzędy we Włoszech. Te propozycje Ojca Sgo podobno już były przedstawione gabinetowi Florenckiemu, jakkolwiek w sposób pośredni. — Podług innych znowu wiadomości, rząd Włoski nie myśli wchodzić w żadne układy z Rzymem i chce oczekiwać spokojnie na wypadki, jakie wynikną ze ścisłego wykonania konwencji Wrześniowej.

W Wenecji znajdują się obecnie: ze strony Francuzkiej Jenerał Lebeouf, z Austrjackiej Jen: Möring, a z Włoskiej Jen: della Chiesa, dla dopełnienia formalności, dotyczących ustąpienia Wenecji.

„Patrie" donosi, że powodzenie Pruss, zwróciły uwagę Francji na potrzebę reorganizacji własnej armji.— Królowa Hiszpańska odwiedziła Cesarzowę Eugenję w Biarritz, poczem odjechała do Avila, gdzie przez resztę lata bawić zamierza.— O sprawie wyspy Kandji dowiadujemy się, iż Poseł Turecki w Atenach doręczył Rządowi Greckiemu notę, w tonie pojednawczym, z prośbą, aby Król Jerzy zakazał wysyłania posiłków Kandjotom. (Nordd: Allg:-Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Berlin, 6 Września. Podług „Prowinz. Corresp.", pokój z Hessen Darmsztadem oddaje Prussom około 20 mil kwadratowych i 6,000 mieszkańców. Wyższa Hessja wstępuje do związku północno-niemieckiego. —Opłaty żeglarskie na Renie i Menie są zniesione.— Układy o pokój z Saksoniją rozpoczęły się.—Układy z Meiningen o wejście do związku zostały zerwane, gdyż książę nie przystaje na takowe.

Konstantynopol, 6 Września. Wysyłka posiłków do Kandyi została wstrzymaną, w oczekiwaniu skutku missyi, powierzonej Mustafie Paszy, który ma ofiarować Kandjotom zniesienie ostatnich podatków.—Po przybyciu okrętów wojennych Amerykańskich do Kandyi, mieszkańcy zażądali ich opieki.

Wiedeń, 6 Września. „Gaz. Urzędowa" ogłasza, że minister wojny Frank, na własną prośbę, z powodu słabości zdrowia, uwolniony został ze służby, z udzieleniem mu tytułu feldcejgmeistra, za ważne usługi.

Berlin, 8 Wrzesnia. Izba deputowanych przyjęła 273 głosami przeciw 14, propozycję dotyczącą anneksyi.—Hr. Bismarck doręczył Izbie projekt do prawa o wcieleniu księstw Nadelbańskich.

Paryż, 8 Września. Lavalette gotuje notę okólnikową, wyjaśniającą zagraniczną politykę francuską. W dyplomacyi zapowiadane są wielkie zmiany: Benedetti jedzie do Konstantynopola, a Malaret do Berlina.

Wiedeń, 8 Września. „N. Presse" z dnia dzisiejszego, donosi jako pogłoskę, że król Saski przyznał Prussom prawo trzymania załogi w twierdzy Königstein. „Debatte" głosi, że król Saski chce abdykować na korzyść syna. Dzienniki poranne jednozgodnie donoszą, że jenerałowi John poruczono tymczasowo kierunek ministerstwa wojny.

Berlin, 10 Września.—Xiążę Karol Rumuński powrócił do Bukaresztu. — Pasza Epiru zażądał od

chrześcijan, aby podpisali zapewnienie wierności Sułtanowi, w skutku czego ludność czterdziestu miejscowości cofnęła się w góry i ogłosiła swą niepodległość.

— ROZMAITOŚCI. — W czasie oblężenia fortecy *Philipsburg*, niepojęte jakieś zniechęcenie ogarnęło dzielnych grenadjerów Xięcia *Condé*. Xiążę w rozpaczy, podjechał wśród gradu kul pod główną redutę twierdzy i cisnął swą buławę za jej wały. Grenadjery w skok się rzucili na fossy i okopy, przedarli się do reduty i w godzinę opanowali opierającą się od dni kilku fortecę.

— Pewien zapalony zwolennik gimnastyki, wyliczywszy wszystkie jej zalety, zakończył temi słowy: „Nic nie masz lepszego dla zdrowia nad gimnastykę; ona podwaja siły ludzkie, przedłuża życie...“ „Tak,“ przerwał mu ktoś, „jednak, lubo ojcowie nasi nie znali żadnej gimnastyki, a przecież..“ „To prawda,“ zawołał pierwszy, i dla tegoż to właśnie pomarli.“

Monogram.
(odkryty).

Niby *łani* rzutnym skokiem,
Na kraj *łąki* dziewcze bieży,
A tam łzawem swojem okiem
W dali lasy ciemne mierzy.
To osuszy ze łzy *oko*,
To załamie *białe* dłonie,
To znów westchnie tak głęboko,
Że drgnie wrąbek na jej *łonie*.
I czas długi w takim stanie,
Stoi żalem przygnębiona,
A jej głośne z razu *łkanie*,
Razem z ehem w lesie *kona!*
Kiedy nagle tam pod lasem,
Zakłóciło coś milczenie,
Jakieś głosy słychać czasem,
Niby *koni* słychać rżenie!
Wnet spojrzała ku tej stronie,
„To *on!*“ krzyknie ucieszona,
I przebiegła w lot przez *błonie*,
I zawisła mu u *łona!*—
Jak czekają na deszcze *kanie*,
Tak dziewczyny na spotkanie.

(Zeszła Szarada: *Bruneta*.)

TEATR WIELKI.

Jutro, Widowisko bezpłatne.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *W Gabinecie Jego Excellencyi.—Szuka siebie.—Piętro wyżej.*— Jutro, *Morderca.—Było to pod Wagram.—Nie mam czasu.*

WYSTAWA Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

WYSTAWA FANTÓW Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

WYSTAWA Obrazów i Starożytności P. Sulatyckiego, codziennie przy ulicy Podwal (dom Dyzmańskich.)

CYRK RENZA przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.— Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7¼.

RAPPO TEATR.— Dziś i codziennie Wielkie Przedstawienie na Placu Ujazdowskim. Początek o godz: 7½. — Od jutra początek przedstawień o godz: 7ej.

DOLINA SZWAJCARSKA.— Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godz: 6. — Jutro Ostatni pożegnalny Koncert.

ELDORADO. — Codziennie o godz: 6ej po południu. Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich o godz: 7½.

ORPHEUM, przy ulicy Miodowej.— Dziś i codziennie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.